Cena 10 groszy (180.000 Mk.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI, Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 179 (7809) Czwartek, dnia 7 Sierpnia 1924 r Rok XXXII

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 6 sierpnia 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	751.3 m.m.
2) Kierunek wiatru	S W
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	pogodnie
5) Wilgot. bezwzględna	9.1 m.m.
6) Wilgot. względna	87%
7) Temp. powietrza	+12.3
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zachł.)	Niebyło
9) Najwyż. temp.	+23.4
10) Najniż. temp.	+9.9
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1. 64

Po latach dziesięciu.

Obchodzimy dziesiątą rocznicę początków wielkiej wojny. Mamy więc dość rozległą perspektywę historyczną, aby ocenić doniosłość tego zdarzenia i jego wielostronne następstwa. Na tem miejscu możemy tylko rozważyć społeczno gospodarczą stronę tych faktów. Ta zresztą strona miała bodaj i ma nadal największą w rozwoju wypadków wagę.

Nie potrzeba prawie przypominać, że wojna, rozpętała się z motywów walk imperjalistycznych. Imperjalizmy zaś są agresywnemi dążnościami gospodarczemi, które drogą ekonomicznych podbojów usiłują ujarzmiać obce rynki. W tej zaborczości przodującą rolę grały Niemcy. One też i objektywnie i subjektywnie ponoszą największą winę z powodu wybuchu wojny. Ich ekspansywna polityka oddawna wywoływała napięcie międzynarodowych stosunków i ich posiłkowanie się prowokacją dyplomatyczną niejako już świadomie parło ku wybuchowi wojny.

Piszący te słowa, którego wojna zaskoczyła u wód czeskich, miał sposobność skontrolowania nastrojów, jakie wówczas zapanowały wśród inteligentnej publiczności niemieckiej. Bardzo wielu przedstawicieli tej publiczności wprost brutalnie przyznawało się do tego, że Niemcy oddawna oczekiwały tego wybuchu, który nareszcie pozwoli im rozpostrzeć swój wpływ ekonomiczny na rozległe terytorja świata.

Przypomnijmy sobie jeszcze, że zaledwie wojna wybuchła, politycy niemieccy wysunęli już gotowy plan „Mittel Europa", który nadto łączył się z zaborczemi zamierzeniami wobec Azji.

Jeśli jednak Niemcy byli głównymi winowajcami wojny, jeśli u nich tak zw. „animus volendi" występował najjaskrawiej i najbrutalniej, to nie można powiedzieć, aby idea imperjalizmu obca była innym narodom. Imperjalizm angielski, który stworzył „Greater Britain" i który do tej „Wielkiej Brytanji" włączał niemal pół świata oraz wszystkie oceany i morza, imperjalizm ten w każdym razie podniecał zaborczą politykę niemiecką. Odrębną cechę miał dziki imperjalizm rosyjski, budujący swoją potęgę mocarstwową tak samo na politycznej i narodowej despotji, jak na wysiłkach niewoli ekonomicznej ziem, wciąż zagrabionych. Wreszcie Japonja wkroczyła stosunkowo niedawno na arenę wszechświatową również z imperjalistycznemi aspiracjami.

Jeśli dodamy, że Stany Zjednoczone ze swą emparją przemysłową, ujętą w zdobywcze trusty, tak samo przyczyniały się do wzrostu imperjalizmu i że na swój sposób Francja i Włochy kroczyły za powszechnym prądem, to okaże się ze wszechświatowa sytuacja przedwojenna była już beczką prochu, w którą Niemcy rzuciły żagiew.

Tocząca się wojna ze swemi hakatombami musiała z konieczności rozbudzić nowe ideę polityczne. Wszak wojna niszczyła i profanowała wszystko, co ludzkość zaliczała do swoich kulturalnych zdobyczy. Wszak obok strasznych ofiar z ludzi i mienia rozpętywały się barbarzyńskie instynkty zniszczenia, przypominające kanibalizm ludów dzikich. I wówczas ci, którzy wysnuwali z tej wojny nauki na przyszłość, musieli sobie powiedzieć, że tak okrutna katastrofa nie powinna przeminąć bez produkcyjnie dla cywilizacji świata, że wojna ta powinna raz na zawsze położyć kres wojnom, że powinna zakończyć się wymiarem sprawiedliwości narodowej i społecznej, oraz takiem zorganizowaniem stosunków międzynarodowych, aby powszechna pacyfikacja była zabezpieczona.

Idee te znalazły wyraz w deklaracji Wilsona, która stanęła u podstaw traktatu wersalskiego.

I cokolwiek powiedzieć można o różnych deziluzjach, jakie pokój wersalski przyniósł, to jednak jest faktem wielkiego dziejowego i cywilizacyjnego znaczenia, iż pokój ten wyzwolił ludy, przez ucisk despotyzmu pozbawione niezależności państwowej. Natomiast nadzieję, jakie pokładano w gwarancjach planów pacyfikacyjnych, jak dotychczas, doznawały zawodu.

Oto jesteśmy właśnie świadkami wielkiego wytężenia intelektów, by na nowo uregulować stosunki, splątane trudnościami w zakresie otrzymania od Niemiec kosztów wojennych. Sprawa ta jednak nietylko się łączy z równowagą gospodarczą świata, która po wstrząsach wojennych nie może być przywróconą, lecz ma ona również bezpośredni związek z gwarancjami pokojowemi. Przejawia się tu groźny paradoks: bez wyzwolenia niemców z pod okupacji nie będzie na świecie ład finansowy, a przyznanie znów Niemcom pełnej jedności gospodarczej i wolności ruchów, zagrozi światu ideą odwetową, Ta idea zresztą zrodzić się może żywiołowo z imperjalizmu gospodarczego, do którego Niemcy mogłyby powrócić, odzyskawszy swobodę akcji.

Oto są komplikacje ideowe, które, jak dotychczas, nie rokują radykalnego rozwiązania. Świat błąka się. Szuka nowej drogi, a wkracza na zwodnicze ścieżyny. Zainteresowanie przyszłościa jest coraz większe, ale na ogół każdy naród czuje jeszcze bezwład w zakresie akcji, mającej zabezpieczyć jego przyszłe interesy. Chaos dominuje zarówno w stosunkach gospodarczych jak w polityce zagranicznej. Najważniejszym i najgroźniejszym jest jednak fakt, że kwestja socjalna, która przedewszystkiem rozstrzygać będzie o przyszłości, coraz nabrzmiewa i ściera się z interesami niestłumionych imperjalizmów.

Pod wrażeniem tych imponderabiljów wielki pessymizm niekiedy zakrada się do intelektów ludzkich. Na narzucające się coraz natrętniej pytanie: dokąd kroczymy? — daje się tu i owdzie słyszeć ponura odpowiedź: do nowego średniowiecza!

Lecz jest to pessymizm głównie tych intelektualistów, której nadzieje równowagi społeczno politycznej opierali na nawrocie do form konserwatywnych i nacjonalistycznych. To bezwarunkowo zawiodło. Jedynie zwycięstwo demokratyzmu może położyć kres działającym jeszcze ujemnym skutkiem chaosu powojennego. I tylko, jak to już słusznie stwierdzono, tylko kooperacja ludów, dążących do postępu i reform społecznych, może podołać temu zadaniu i wznieść cywilizację na nowe wyżyny.

ST. A. KEMPNER.

TELEGRAMY.

Regaty w Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ, 6.8 Piąte wszechpolskie regaty wioślarskie, urządzone staraniem Polski go Związku Towarzystw Wioślarskich w niedzielę na wodach w Brdyujściu — w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, miały wynik następujący:

W biegu o mistrzostwo Polski przybyła jako pierwsza do mety w 6 minutach i 31 sekundach zwycięska załoga Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie, zdobywając jednocześnie nagrodę wędrowną — puhar Sokoła krakowskiego, którą posiada teraz już drugi rok z rzędu.

W 6 minut 34 sekund dobił do mety drugi klub warszawski: tamtejsze „Towarzystwo Wioślarskie“.

Długość toru wyścigowego na Brdzie wynosiła 1800 metrów.

W zawodach o mistrzostwo Polski uczestniczyły najlepsze załogi 5 klubów wioślarskich, z których, niestety, Bydgoszcz zajęła ostatnie miejsce.

Natomiast w biegu czwórek „młodszych“ o nagrodę prezesa Radwana, w którym przyjęło udział 9 klubów zdobyła palmę zwycięstwa — Bydgoszcz. Osadę zwycięskiej czwórki stanowią pp. W. Szymankiewicz, Appelbaum, Minge, Felbke i Brzeziński jako sternik.

W czwórkach nowicjuszów nagrodę pierwszą zdobył Akademicki Związek Sportowy w Poznaniu.

Bieg jedynek „o mistrzostwo Polski“ dał zwycięstwo Osięcimskiemu z Tow. Wioślarskiego w Warszawie — czas 7 min. 5 trzy piąte sekund. Drugim przy starcie był Pulkowski z Torunia — czas 7 minut 23 sekund.

W czwórkach klepkowych t. zw. odkrytych zwycięstwo odniósł Akademicki Związek Sportowy w Poznaniu: w czwórkach rasowych znów A.Z.S. Warszawa.

Punktem kulminacyjnym regat tegorocznych były wyścigi ósemek o nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej p. Wojciechowskiego. I tu znowu Warszawa pokazała co potrafi. Towarzystwo Wioślarskie w Warszawie osięgnęło świetny sukces 5 min. 45 trzy piąte sek.

Prezes Związku p. Radwan z Kalisza przedstawił zwycięzców Panu Prezydentowi, który sterników obu najlepszych klubów wioślarskich w Polsce A.Z.S. i Tow. Wioślarskiego w Warszawie) udekorował wieńcami laurowymi.

Regatom przy sprzyjającej pogodzie przyglądało się conajmniej ośm tysięcy osób, z których przeszło trzy tysiące znalazło miejsce na wielkiej nowej trybunie imponująco się przedstawiającej.

Rząd polski domaga się od sowietów wyjaśnień

WARSZAWA, 6.8. Minister spraw zagranicznych, p. Skrzyński, telegraficznie polecił naszemu chargę d'affaires w Moskwie interwenjować u rządu Sowietów z powodu niesłychanego napadu na m. Stołbce. Jednocześnie z tem złożona została nota werbalna w poselstwie sowieckiem w Warszawie.

Niemcy już są w Londynie.

LONDYN, 6.8. Wczoraj o godz. 8 m. 30 przybyła tu delegacja niemiecka. Już w godzinach południowych ma się odbyć plenarne posiedzenie konferencji, przyczem premjer angielski wygłosi przemówienie powitalne, na które odpowie kanclerz Marks. Następnie zostaną wręczone Niemcom protokuły, zawierające dotychczasowe uchwały sprzymierzeńców, wymagające rokowań z Niemcami. Przypuszczają tu, że delegacja niemiecka ukończy w przeciągu 24 godzin studjowanie protokułów, tak, że na plenarnem posiedzeniu konferencji Niemcy będą już mogli przedstawić swoje życzenia, Rokowania z Niemcami odbędą się prawdopodobnie w ścisłem kole głównych delegatów i najwybitniejszych rzeczoznawców. W kwestji wojskowej ewakuacji Zagłębia Ruhry i całego obsadzonego terytorjum nie odbędzie się dyskusja, ponieważ sprawa ta nie należy do zakresu prac rzeczoznawców. Premjer francuski oświadczył jednak, że nie jest przeciwny rokowaniom z Niemcami w tej sprawie równolegle z pracami konferencji ogólnej.

Pierwszy występ Niemców na konferencji

LONDYN, 6.8. Delegacja niemiecka odbyła naradę z sekretarzem konferencji w sprawie wyznaczenia godziny plenarnego posiedzenia konferencji. Posiedzenie to miało się początkowo odbyć w południe o godz. 12. Gdyby Niemcy nie byli na tę godzinę gotowi, to plenum odbędzie się po południu o godz. 3. Posiedzenie to będzie mieć charakter formalny; przemówią Mac Donald, kanclerz Marks i przypuszczanie Herriot Na posiedzeniu plenarnem będą udzielone delegacji niemieckiej oficjalne akta konferencji londyńskiej, według których Niemcy mają się poznać z dotychczasowymi rezultatami konferencji. —

Jutro odbędzie się drugie plenarne posiedzenie konferencji, na którem deleg. niemieccy przystąpią już do pertraktacji z delegatami aljanckimi.

Trup Matteotiego odnaleziony

RZYM, 6.8. Na skutek głośnego listu Farinacciego, prasa włoska znowu szeroko komentuje sprawę zabójstwa Matteotiego.

Wielkie wrażenie wywarły informacje posła Zaniboniego, który, po przeprowadzeniu śledztwa na własną rękę, twierdzi, iż wykrył fakt pochowania na jednym z cmentarzy rzymskich trupa nieznanego człowieka z pominięciem zwykłych niezbędnych w takich razach formalności. Pogrzeb miał miejsce w 5 dni po zamordowaniu Matteottiego. Prasa domaga się wydobycia tych zwłok, których miejsce pochowania Zaniboni wskazuje z największą dokładnością.

Napad na pociąg.

LWOW, 6.8. „Kur. Por.“ Wczoraj banda t. zw. Panicza z kilku członkami bandy słynnego bandyty Kosiera, napadła na pociąg, idący z Krakowa do Chyrowa. Bandyci położyli trupem prowadzącego pociąg. Sterroryzowawszy podróżnych ograbili ich, poczem zbiegli. Śledztwo w toku.

Samochód w płomieniach.

ZAKOPANE, 6.8. W w ubiegły czwartek zapalił się automobil, kursujący między Starym Sączem a Szczawnicą. Wypadek wydarzył się pod Jazowcem. Auto prowadził właściciel p. Perep z Starego Sącza. Podczas eksplozji rezerwuaru z benzyną został poparzony p. Perep i siedzący obok niego chłopiec do posługi. Wśród pasażerów powstała panika tem większa, że jedyną ucieczka były drzwi, znajdujące się obok miejsca szofera, gdyż tylne drzwi były zamknięte. Podróżni rzucili się do ucieczki. Między innemi uległ poparzeniu prok. z Przemyśla p. Lewandowski wraz z dziećmi. 3 osoby ciężej oparzone odwieziono do szpitala. Automobil spłonął doszczętnie.

Zgon Conrada-Korzeniowskiego

LONDYN, 6.8. W niedzielę rano zmarł najsłynniejszy powieściopisarz angielski doby obecnej Józef Conrad-Korzeniowski.

Połączenie Banku Ziemiańskiego z Bankiem Zw. Ziemian

WARSZAWA, 6.8 (Tel. wł.). Założony w 1917 r. przez Tow. Kredytowe Ziemskie Bank Ziemiański łączy się z Bankiem Zw. Ziemian i przenosi się do lokalu Tow. Kredytowego Ziemskiego, gdzie się mieści Bank Ziemiański, Bank ten miał kapitał zakładowy 3 miljony rubli, a osiągnął zysków 20 miljardów mkp.

Plony tegoroczne.

WARSZAWA, 6.8 (Tel. wł.). Według preliminarnego obliczenia plony tegoroczne wszystkich gatunków zboża naogół niższe będą o 25 proc. od plonów roku ubiegłego.

Z rynku zbożowego

WARSZAWA, 6.8 (Tel. wł.). Na giełdzie zbożowo towarowej w dniu 4 bm. nie dokonano ani jednej tranzakcji. Sytuacja, jak już przewidywano w końcu ubiegłego tygodnia jest bardzo poważna. Jęczmień sprzedawany był na giełdzie po 16.75 za kwintal loco stacja załadowcza, poza giełdą — znacznie wyżej. Za żyto w handlu prywatnym żądano 14 zł. za kwintal starego; za nowe — 1350 zł., za żyto kongresowe stare — 1375 zł.; nowe — 14 zł. za 1 kwintal. Zaznaczyć jednak należy, że są to ceny teoretyczne, bowiem tranzakcje do skutku nie dochodziły wobec wycofywania się w ostatniej chwili kupujących, którzy mają nadzieję, na zmianę cen.

Z Rady Miejskiej.

W poniedziałek, 4 bm., odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, które otworzył prof. Michalski o godzinie 8 m. 5, komunikując, iż radny Wilczyński zrzekł się mandatu, na jego zaś miejsce wchodzi radny Jabłkowski, którego też w imieniu prezydjum wita.

Na posiedzeniu nie byli obecni panowie radni: Bruśnicki, Buki, Czarnecki, Kalinowski, dr. Koszutski, nadrabin Lipszyc, Pacholski i Strzyżewski.

Po odczytaniu przez sekretarza rad. Dancygera protokułu z poprzedniego posiedzenia i zatwierdzeniu takowego, przewodniczący udziela głosu w sprawie osobistej rad. Solnikowi, który nawiązując do pisma p. Starosty o ukaraniu koop. „Młot“, twierdzi, iż list jest nieścisły, gdyż on, rad. Solnik, nie jest nietylko przewodniczącym rzeczowej kooperatywy, ale nawet członkiem Zarządu.

Przed przystąpieniem do dyskusji nad budżetem przewodniczący oddaje pod głosowanie wniosek rad. Pawlikowskiego zgłoszony na poprzednim posiedzeniu o odjęcie 20 procentowego dodatku za kierownictwo, wniosek ten jednak upadł, gdyż głosowało za nim zaledwie trzech radnych.

Następnie przystąpiono do rozpatrywania budżetu.

Pierwszy jako referent, zabiera głos mec. Engelhardt, który referuje rozdział II i III, tj. wydział prezydjalny i wydział finansowy.

Po krótkiej dyskusji zatwierdzono tytuł I rozdziału II, tj. utrzymanie biura, który się przedstawia po stronie rozchodów sumę 17859 złot.

Dłuższą dyskusję wywołał tytuł II, tj. Straż Bezpieczeństwa. Wszyscy mówcy zgadzali się na jedno, iż dotychczasowa liczba 5 ludzi w Straży Bezpieczeństwa nie ma żadnego znaczenia i nie przedstawia żadnego bezpieczeństwa, tak jak tego wymaga właściwie bezpieczeństwo mieszkańców i w końcu Rada uchwaliła podwyższyć liczbę ludzi w Straży do dwudziestu zwiększając jednocześnie cyfrę budżetową z 7204 zł. na 15000 złot.

Przy tytule Urzędu Rozjemczego Rada podwyższyła sumę na pomoc kancelaryjną z 120 zł. na 500 złot. wyrażając życzenie, aby skład osobowy Urzędu był zastosowany ściśle do ustawy, tj., aby przewodniczący, a nawet jego rodzina, nie posiadał nieruchomości, oraz aby lokatorzy byli w równej mierze reprezentowani z właścicielami nieruchomości.

W rozdziale III, tj. wydział finansowy uchwalono przyznać buchalterowi 20 procentowy dodatek co podwyższyło cyfrę budżetową do 14.000 złotych.

W dziale spłata długów i zobowiązanie po stronie dochodu skreślono sumę 1.014.383 zł. mające być osiągnięte z pożyczek długoterminowych, gdyż pożyczki te w roku bieżącym nie zostaną osiągnięte natomiast powiększono cyfrę rozchodów tego działu o 8.500 zł. przeznaczając cyfrę tę jak następuje: 2500 zł. na kupno Akcji Banku Polskiego, 5000 zł. na kupno akcji Banku Komunalnego i 1000 zł. na kupno akcji Tow. Eksploatacji i budowy domów w Kaliszu.

Budżet wydziału Administracyjno-Gospodarczego referuje rad. Bukowiński.

Na wstępie swego referatu rad. Bukowiński zaznacza tak on jak i klub, który reprezentuje stoi na stanowisku gospodarki oszczędnościówej na innem natomiast stanowisku stoi obecny Magistrat, następnie p. Bukowiński chwali urzędników z czasów rosyjskich, którzy pracowali ponad liczbowe godziny i nie pobierali za to żadnego wynagrodzenia, czego dzisiaj powiedzieć nie można, byli dobrymi urzędnikami, w końcu proponuje skreślenie etatu kierownika i jednego urzędnika IV kkategorji, co zmniejszy budżet o 3.000 złotych.

Odpowiadając p. referentowi rad. Chlebosz uważa, że wygląda to jak gdyby trójka tylko stała na stanowisku oszczędnościowym, a reszta Rady na stanowisku gospodarki rabunkowo rozrzutnej, dowodzi, iż powoływanie się na urzędników za rządu rosyjskiego nie ma racji, albowiem istniało przysłowie, iż w Rosji nie było złodziei, gdyż wszystkich wysłano do Prywislinja, a te czasy, gdy urzędnicy pracowali po 10 godzin, a robotnicy po 14 nie wrócą i dziś za prace należy wynagradzać i dawniej mogli pracować bez opłaty nadliczbowych godzin, gdyż otrzymywali od tyłu naddatki, choćby przy przepustkach granicznych.

Rad. Pawlikowski stwierdza, iż klubowi trójki nie idzie o ilość godzin pracy, lecz o jakość wykonywanej pracy.

Rad. Engelhardt stwierdza, iż dawniej nie było żadnych Rad i budżet układał Magistrat, a zatwierdzał go gubernator i „byt“ po siemu“. Dawniej urzędnicy nie pobierali za nadliczbowe

godziny, otrzymywali głodowe pensje i robili majątki, a dziś tego nie widzimy i jeżeli dajemy dziś lepsze wynagrodzenie to tylko dla tego, aby nie wzorowali się na urzędnikach rosyjskicch.

Przechodząc do działu Taboru miejskiego i uprawy gruntów referent i jego klub zapatrują się sceptycznie na korzyści z uprawy gruntów na własny rachunek i uważają, że będzie to wygodniej, gdy grunta miejskie zostaną wydzierżawiane.

Odpowiedzi udziela p. Prezydent Szarras, który mówi, iż prawdopodobnie do tego przyjdzie, gdyż obszar ziemi się uszczupla przez oddanie ziemi pod cmentarze, oraz pod budowę szpitala, która prawdopodobnie już w tym roku nastąpi.

Łławnik Stradomski prosi o dodatkowe wstawienie do budżetu 4000 zł. na kupno koni, wniosek ten zatwierdzono podwyższając budżet taboru o 4000 zł.

W tytule IV tj. uprzątanie ulic referent p. Bukowiński uważa, iż należy dążyć do zmniejszenia liczby uprzątaczy ulic, gdyż uważa że jest ich za dużo.

Prezydent Szarras wyjaśnia, iż narazie uczynić tego nie można, gdyż pomiędzy nimi są tacy którzy już po 30 lat pracują w Magistracie i w krótkim czasie wystąpimy o emeryturę dla nich Uchwalając ten dział Rada podwyższyła sumę przeznaczoną na umundurowanie z 526 zł. na 1250 złotych.

Uchwalając budżet Rzeźni miejskiej Rada zmniejszyła cyfrę dochodu o 10000 zł. z tem życzeniem, aby przy obniżaniu taksy za ubój wyznaczono stawkę nie od sztuki a od wagi.

Budżet Parku i plantacji miejskich podwyższono w rozchodach o 950 zł. na utrzymanie inwentarza martwego i budynków oraz na wniosek rad. Solnika na konserwację boiska w Nowym Parku.

Prof. Michalski żąda, aby Park sportowy był doprowadzony do należytego stanu, oraz aby wydział gospodarczy zwrócił baczniejszą uwagę na trawniki miejskie, oprócz tego, aby Magistrat postarał się nabyć dwie pary łabędzi, które upiększały park.

Dyskusja nad tym działem nie pozbawianą była wesołów momentów spowodowanych nieznajomością wyrażeń polskich u niektórych pretendentów do tytułu „ojca miasta" polskiego, czego najlepszym dowodem było wystąpienia rad. Glanternika, który spostrzegłszy w budżecie Parku i plantacji miejskich pozycję „utrzymanie szkółek" zapytuje „co to jest za szkoła"? czem spowodował wybuch niedającego powstrzymać śmiechu nad naiwnym analfabetycznym zapytaniem p. radnego.

Przy tytule VII dzierżawy i czynsze sumy przeznaczone na asekurację i utrzymanie ruchomości podwyższono do 16000 zł. przyczem rad. Pawlikowski interpeluje o oddaniu gruntów na Wolicy w dzierżawę p. Sommerowi, a obecnie jego spadkobiercom.

Prezydent Szarras i ławnik Stradomski udzielili odwiedzi na tę interpelację. Tytuł 8 i 9 tj. opłaty targowe i asenizacje zatwierdzono z tym zastrzeżeniem, aby zaprowadzone zostały do asenizacji hermetyczne beczkowozy.

Po załatwieniu się z przeznaczonym na ten dzień budżetem przystąpiono do rozpatrzenia dalszych punktów porządku dziennego i po referacie p. Bukowińskiego uchwalono oddać dozorowi kościelnemu na powiększenie cmentarza tynieckiego 2 i pół morgi gruntu bezpłatnie, a pół morgi za pewną opłatą z życzeniem rad. Chrebosza, aby nie obdzierano ze skóry nieboszczyków przy opłacie placowego.

Dalej upoważniono Magistrat do uregulowania i ogrodzenia nowego cmentarza miejskiego pod Dobrcem i zawiadywania takowym wraz z z życzeniem rad. Pawlikowskiego, aby Magistrat utrzymał karawan nowy zamiast dotychczasowego przedhistorycznego.

Sprawa pozwolenia Towarzystwu Sportowemu „Prosna" i Kaliskiemu Żydowskiemu Klubowi Gimnastyczno — Sportowemu umieszczenia na sztandarach herbu Kalisza wywołała ożywioną dyskusję w której stwierdzono, jak prof. Michalski, iż jest to odznaka honorowa, którą się przyznaje w tym wypadku, gdy jaki klub zasłuży na to, a wiemy, że te dwa kluby nie stoją na wysokości swego zadania. i przy każdej okazji bywają bite.

Wręcz odmiennego zdania był rad. Dancyger uważając, że odznaka ta da im bodźca do dalszego rozwoju, jednakowoż większość Rady była odmiennego zdania i po dyskusji odmówiono wyżej wymienionym klubom prawa umieszczenia herbu miasta na swych sztandarach.

W wolnych wnioskach rad. Solnik złożył interpelację w sprawie wydalenia posługacza ze szpitala żydowskiego prosząc, aby interpelacja ta była narazie odłożona ze względu na próbę kompromisowego załatwienia tej sprawy.

Rad. Pawlikowski interpeluje o wadliwość planu regulacyjnego miasta sporządzanego przez prof. Michalskiego, na zasadzie którego wstrzymane zostały rozpoczęte budowle. Wyjaśnień udziela p. Prezydent.

Radny Sztorch stawia wniosek, aby wobec spóźnionej pory przerwać posiedzenie.

Mec. Engelhardt stawia wniosek o zawieszenie posiedzeń Rady na jeden miesiąc.

Oba te wnioski Rada z zadowoleniem uchwaliła odrzucając daleko racjonalniejszy wniosek rad. Dawidczyńskiego o przyspieszenie uchwalenia budżetu przez urządzenie posiedzeń dwa razy w tygodniu.

Nic dziwnego, że radni odciągają dyskusję budżetową jeżeli bowiem ktoś podejmuje się referatu, a dopiero w czasie posiedzenia namyślają się jak referować dany dział, to przeciąga tem posiedzenie do nieskończoności usypiając radnych i dopiero potrzeba, aby ktoś inny pobudzał Radę do śmiechu, przypominając że są na posiedzeniu i w ten sposób to budżet będzie uchwalony, pomimo starań Magistratu, dopiero w końcu roku, czego by dla dobra miasta nie należało życzyć.

B. S.

W dziesiątą rocznicę wyjścia legjonów

„Na śmierć czy na zycie, na zwycięstwo czy na klęski — idźcie czynem wojennym budzić Polskę do zmartwychwstania".

Temi słowy przed dziesięcioma laty żegnał Prometeusz narodu polskiego, Komendant Józef Piłsudski oddział strzelecki pierwszą kompanję kadrową wojska polskiego, która 6 sierpnia 1914 r. ruszała z Krakowa na śmiertelny bój z Rosją, by krwią własną, żelazem i trudem wojennym świadczyć wobec całego świata o nieprzedawnionych prawach narodu polskiego.

I poszli by nie dopuścić, aby na szalach losów ważących się nad naszemi głowami, na szalach, na które miecze rzucono — zabrakło polskiej szabli.

Był to czyn wolnej, polskiej rewolucyjnej duszy, protest przeciwko wrogom, którzy wbili przemocą słupy graniczne w żywe ciało Polski.

By pojąć całą wielkość czynu Piłsudskiego, trzeba uprzytomnić sobie w jakich warunkach przedsięwzięcie to było realizowane. Podstawą polityczną Piłsudskiego w pracy wojskowej w drużynach strzeleckich, było przewidywanie starcia Austrji z Rosją a zatem wystąpienie drużyn strzeleckich, jako polskiej siły zbrojnej przeciwko Rosji. Dlaczego przeciwko Rosji? Dlatego, że Rosja zagarnęła trzy czwarte ziem Rzeczypospolitej, że dzierżyła w swoim ręku ten obszar zwartej jednolitej ludności polskiej bez której odbudowa państwa polskiego, nie dałaby się nietylko urzeczywistnić, ale i pomyśleć. Jakiekolwiek przyszła zmartwychwstająca Polska zatoczyć miała granice, jak szeroko jej budowa miała się rozpostrzeć było rzeczą oczywistą, już na wiele lat przed wojną, że budowa ta rozpocząć się musi od wyzwolenia Królestwa Polskiego — od jarzma rosyjskiego zaboru.

Szykując się do wojny z Rosją, Piłsudski zdawał sobie z tego sprawę, że walcząc przeciw jednemu zaborcy skazany na współdziałanie z drugim zaborcą, była to nieunikniona konieczność historyczna, wynikająca z faktu podziału Polski. Rozumiejąc, że pogrom caratu i wypędzenie rosjan z Warszawy jest pierwszym niezbędnym warunkiem wskrzeszenia państwa polskiego, gdyż tylko Warszawa stać się może ośrodkiem dla niepodległości, tylko wolna Warszawa, uderzyć może w wielkie dzwony Zmartwychwstania całej Polski, nie lękał się współdziałać z Austrją.

Wiedział on, że z Austrją, że z obu państwami środkowemi iść będzie tylko do granicy interesu polskiego, że iść z nimi będzie nie do zwycięstwa Niemiec, tylko do pogromu Rosji.

6 sierpień to czyn narodowej wojny polskiej z Rosją samodzielny z założeń niepodległościowych płynący i do zdobycia niepodległości skierowany. Nie było w niem nic prócz czystej, prostej woli niepodległości, przetopionej w prosty bezpośredni czyn. Wybrany był dla niego moment wybuchu wojny europejskiej, ale obca mu była jakakolwiek postać zależności zewnętrznej — obcopaństwowej, którą brały na siebie Legjony. Był w swej naturze tem czem była Noc Listopadowa i Powstanie Styczniowe.

Czyn Piłsudskiego nie był w żadnym stopniu zależny ani od Austro Węgier, ani od Niemiec. Uzależniał się tylko od narodu i oddawał się tylko Polsce.

Krwią swoją i orężem swoich żołnierzy Piłsudski chciał służyć tylko Ojczyźnie. Jej niósł w darze całe swoje życie, streszczone w tych kilku tysiącach uzbrojonej i wyćwiczonej młodzieży w tych kilku tysiącach karabinów, z których jakże łatwo wtenczas, w pierwszym miesiącu wojny mogły rozrodzić się dziesiątki w setki tysięcy.

Polska w czynie Piłsudskiego stanęła po raz pierwszy od lat wielu w charakterze jednostki wolnej, posiadającej własne oblicze własne imię, równorzędne do państw niepodległych.

W tem streszczała się istota, w tem tkwiła rzeczywista dziejowa wielkość tego czynu.

Wszelako siły nawet największej jednostki nie były w stanie podołać temu zadaniu, jakie wynikało z istoty czynu 6 sierpnia 1914 roku.

Piłsudski z kilku tysiącami strzelców nie mógł sam na barkach swoich całego ciężaru wojny polskiej dźwigać.

Czynem swoim dał on narodowi tę możliwość Od narodu i jego woli zależało dalsze wykonanie dzieła Piłsudskiego dał tę możliwość w okolicznościach, które zdawały się wymarzone dla dźwignięcia przez nieszczęśliwy, niezdolny naród wolnego, własnego czynu.

Między trzema zaborczemi państwami, które Polskę pochłonęły poraz pierwszy wybuchła wojna. Grób zaboru rosyjskiego zdawał się samorzutnie otwierać. Z Królestwa Polskiego uciekały w popłochu rzesze czynowników oczekujące „powstania" i „rzezi". W Rosji mobilizacja była dopiero rozpoczęta, chwilowo większych sił wojsk w Królestwie nie było, materjał ludzki wojskowo wyćwiczony, nie był jeszcze do szeregów rosyjskich wcielony. Gdyby naród w tych pierwszych dniach wielkiej wojny odpowiedział na czyn Piłsudskiego natychmiastowym odruchem rzeczywistego powstania w Królestwie przeciwko Rosji, to mógł był zostać panem u siebie i zmobilizować armję narodową.

Taką możliwość otworzył Polsce czyn Piłsudskiego, czyn wojny polskiej z Rosją, czyn niepodległości.

Niestety społeczeństwo wołania swego Komendanta i mądrości dziejowej jego czynu nie usłyszało i nie podjęło w tej mierze w jakiej na podjęcie zasługiwało.

Czyn Piłsudskiego poczęty w wielkiej samodzielnej idei państwowej polskiej, osamotniony przez brak żywego poparcia w Królestwie, znalazł się na rozdrożu: mógł wytrwać w dawnej samodzielności do pewnego czasu i potem tragicznie zginąć, albo zstąpiwszy z pierwotnie zamierzonej wyżyny, zniżyć lot ratując przynajmniej samo życie idei, skoro nie dało się ocalić jej kształtu.

Tym zniżonym lotem pierwotnego czynu Piłsudskiego, stały się uzależnione od Austrji — Legjony Polskie.

Niemniej przecież czyn Piłsudskiego, aczkolwiek uszczuplony nietylko nie stracił swej doniosłości historycznej ale żyjąc w Legjonach dał początek ruchowi, który z nieustraszoną odwagą dążył do przywrócenia żołnierzowi polskiemu t. j. godności jaką on miał był w dniu 6 sierpnia 1924 r., dążył do armji polskiej podległej narodowi polskiemu.

Szafarzem polskiej krwi może być tylko rząd polski — oto naczelne hasło tego dążenia, pod którem na platformie Legjonów i poprzez Legjony walczył Piłsudski.

I przeminęły ciężkie przejścia cierniowej drogi, z trudu, znoju i krwi powstała Wolna i Niepodległa Najjaśniejsza Rzeczpospolita...

Dziś obchodząc dziesięciolecie, wspomnijmy z wdzięcznością o tych naszych najdroższych co w szarych mundurach strzeleckich pod wodzą ukochanego komendanta zapoczątkowali wielkie dzieło oswobodzenia Ojczyzny. Cześć Im i Chwała na wiek;

S. G.

KRONIKA.

— KOMPANJA od św. Józefa z Kalisza do Częstochowy wyruszy w nadchodzącą niedzielę dn. 10 sierpnia o godz. 8 rano po Premarji z księdzem na czele.

— KINO „STYLOWY".

Kino Stylowy wyświetla film z niezrównanemi potentatami filmowemi światowej sławy Mozżuchinem i Lisjenko pt. „U Szczytu Sławy" Obraz ten olśniewa — porywa i zmusza widza do podziwiania, dając wzamian rzeczywistą artystyczną rozkosz widzom i miłe spędzenie wieczoru.

— MURY GROŻĄCE ZAWALENIEM.

Ściany spalonego narożnego domu przy ulicy Krótkiej, naprzeciw Synagogi, od pewnego czas zaczęły się stopniowo coraz więcej rysować tak, że niezadługo może nastąpić zawalenie się tej ruiny; tem więcej, że po ulicy Krótkiej często przejeżdżają ładowne ciężarowe wozy i samochody, które powodując wstrząśnienia, przyczyniają dalsze rysowanie się ścian.

Pożądane byłoby, żeby odnośne władze miejscowe, zawczasu przedsięwzięły odpowiednie zaradcze środki w celu zapobieżenia mogącej nastąpić katastrofy.

— ZE ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWOWYCH w Kaliszu. Przypominamy członkom, że w piątek, dn. 8 bm., o godz. 19 w lokalu biurowym kpt. rez. Falcmana, Wrocławska 35 odbędzie się miesięczne zebranie. Wobec pilnych i nader ważnych spraw, jakie na porządku dziennym znajduje się, liczne i punktualne przybycie jest nakazem obowiązku każdego członka.

— POWODZ.

Polska Ajencja telegraficzna donosi z Krakowa: Według doniesień z licznych miejscowości Małopolski Zachodniej, wskutek ostatnich deszczów stan wszystkich wód ogromnie się podniósł.

Pod Nowym Sączem zerwany most kolejowy i z tego powodu połączenie kolejowe między Nowym Sączem a Marcinkowicami jest wstrzymane aż do odwołania.

Pod Nowym Targiem woda również zerwała most, wskutek czego komunikacja z Nowym Targiem jest przerwana.

BIURO ROLNICZO-HANDLOWE

W. WASZAK

W KALISZU

SKŁADY:

SZOSA SZCZYPIORNSKA 4, TEL. 96, BOCZNICA WŁASNA.
ULICA MAJKOWSKA 10, TEL. 311.

poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodnych warunkach płatności:
WĘGIEL DĄBROWIECKI i GÓRNOŚLĄSKI WE WSZYSTKICH GATUNKACH,
drzewo opałowe, superfosfat 18%, cement, wapno częstochowskie i papę.

Dla pracowników państwowych na raty.

Dyrekcja Miejskiego ośmioklasowego Koedukacyjnego Gimnazjum typu humanistycznego w Ostrzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że wpisy zarówno dawnych uczenic i uczniów jak również i nowych, rozpoczną się 7-go sierpnia i trwać będą do 25 sierpnia r. b.

Kandydatki i kandydaci, którzy po raz pierwszy zapisują się do gimnazjum ostrzeszowskiego, winni w powyższym terminie złożyć piśmienne wnioski w kancelarji zakładu o dopuszczanie ich do egzaminów wstępnych, ewtl. o przyjęcie do gimnazjum.

Do wniosków należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia
2. świadectwo szczepienia ospy
3. świadectwo odejścia ze szkoły, do której uczenica lub uczeń uczęszczali.
4. świadectwo moralności, jeśli uczenica lub uczeń mają ukończone lat 14 i jeśli mieli przerwę w nauce przynajmniej roczną.

Uczenice i uczniowie dawni winni w tymże terminie zgłosić się osobiście lub piśmiennie do kancelarji gimnazjum, w celu dokonania wpisu przedstawiając tylko ostatnie roczne świadectwo. Egzamina wstępne do wszystkich klas odbędą się w dniach 1, 2 i 3 września. Egzamina poprawne 4 września r. b. Rok szkolny rozpocznie się uroczystem nabożeństwem 4 września. Kancelarja gimnazjum otwarta jest codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel w godzinach od 10-ej do 12-ej.

Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Ostrzeszowie.

W piątek 8 sierpnia r. b. o godzinie 12½ sprzedawać będę publicznie przez licytację największej dającemu na sali Giełdy Płodów Rolniczych w Poznaniu Piekary 17 (Apollo)

750 skór blankowych

Bliższe warunki podam w terminie.

F. Krupski
makler.

Na Raty!!!

FABRYKA FORTEPIANÓW
Bracia K. i A. Fibiger
Polna № 16
poleca pianina najnowszej konstrukcji, pierwszej jakości, klawiatury tylko z kością słoniową. 1365

Warszawska
Krawcowa
poszukuje szycia w domach prywatnych wiadomość w Redakcji. 1485

Zginął paszport
wydany przez gm. Zborów oraz karta bezterminowego urlopu wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Antoniego Kazimierczaka rocznik 1901. 1481

Mieszkania
4 do 5 pokojowego poszukuję nie wyżej II piętra w centrum Kalisza. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować pod adres W. Swinarski Kanonicka № 3 Syndykat Rolniczy lub telefonem № 117 względn. 149.

Zawiadamia się, że T-wo Handlowo-Rolnicze
„PALIWO"
Sp. z ogr. odpow. zostało rozwiązane z dniem 5-go sierpnia r. b.
Do przeprowadzenia ostatecznej likwidacji upoważniony został wyłącznie p. Jan Goszczyński.
Jan Goszczyński
Józef Jabłkowski
Józef Gałczyński
1472

Zginęła karta zwolnienia
wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Stefana Góreckiego rocznik 1092

W JĘZYKACH
polskim i niemieckim tłumaczenia, korespondencje podania do władz i t.d. i.t.d. wykonuje solidnie Wójcicki Górnośląska 114. u.p. Mroczek. 1476

Mieszkanie
2 lub 1 pokój z kuchnią ewentl. 2 pokoje większe w centrum miasta potrzebne od 1 września zgłoszenia do eksp. Gaz. Kal. 1477

Udzielam lekcji
Francuskiego
Oferty składać pod „Francuskę" w Gaz. Kal. 1296

STUDENTKA UNIWERSYTETU Warszawskiego
udziela lekcji ceny przystępne. Wiadomość w Admin. Gazety Kaliskiej. 1323



znaku
CZAJNIK
dzięki swej wydajności jest najtańszą w użyciu a równocześnie najlepszą.



FABRYKA OGRODZEŃ DRUCIANYCH
J. SZCZEPIKA
W KALISZU,
ul. Młynarska 9, (obok cmentarza) dom własny wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i żwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien i t. p.
CENY PRZYSTĘPNE.
1281

Chrześcijański Skład drzewa BUDOWLANEGO i STOLARSKIEGO
FRANCISZKI
PIETROWSKIEJ
w Kaliszu, ul. Górnośląska 84
poleca w wielkim wyborze, po cenach bardzo przystępnych, drzewo budowlane, stolarskie i porządkowe we wszelkich gatunkach.
Miara rzetelna. Usługa dokładna

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18¼
Londyn	23.13
Paryż	0.27.80
Szwajcarja	0.97.52
8% pożycz. zł.	6.60
4% poż. prem.	0.88
Bony zł. S. II A.	0 82
Listy Tow. K. Ziem. 4½	34.
Złoty =	1.800.000 mk.

Redaktor W. RADWAN. Druk „Gazety Kaliskiej", Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.